

Sygn. akt II CSK 314/06

## **POSTANOWIENIE**

Dnia 31 stycznia 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Strus (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak

SSN Jan Górowski (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku R. Z.

przy uczestnictwie W. B.

o orzeczenie zakazu z art. 373 ust. 1 prawa upadłościowego i naprawczego,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 31 stycznia 2007 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Okręgowego w K.

z dnia 1 marca 2006 r.,

**uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę  
Sądowi Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania  
i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

## Uzasadnienie

Sąd Rejonowy w K., uwzględniając wniosek wierzyciela R. Z., postanowieniem z dnia 13 grudnia 2005 r. pozbawił W. B. na okres 5 lat prawa prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek oraz pełnienia funkcji członka Rady Nadzorczej, reprezentanta lub pełnomocnika w spółce handlowej, przedsiębiorstwie państwowym, spółdzielni, fundacji lub stowarzyszeniu.

Sąd ustalił, że w dniu 7 stycznia 2005 r. W. B. prowadzący Przedsiębiorstwo „B.-B.” złożył wniosek o wszczęcie postępowania naprawczego, lecz 10 stycznia 2005 r. zakazano dłużnikowi jego wszczęcia.

Następnie dłużnik ten w dniu 25 stycznia 2005 r. wystąpił z wnioskiem o upadłość, którą ogłoszono z opcją układu postanowieniem z dnia 1 lutego 2005 r. W dniu 21 listopada 2005 r. wierzyciele W. B. na zgromadzeniu przyjęli propozycje układowe tego dłużnika. Niemal wszystkie ujawnione przez dłużnika wierzytelności powstały w drugiej połowie 2004 r.

Nakaz zapłaty w sprawie V GNC .../03 obejmujący kwotę około 64 000 zł został wydany w dniu 15 stycznia 2005 r., a więc dłużnik już wcześniej posiadał zaległe i wymagalne zobowiązania wobec R. Z. i nie spłacał ich mimo, że miał świadomość ich istnienia. Dłużnik zaprzestał spłaty swych zobowiązań już w pierwszym półroczu 2004 r. Później zadłużenie wrastało lawinowo tak, że jego wartość przekroczyła majątek dłużnika.

Według oceny Sądu Rejonowego wierzyciel wykazał, że W. B. zaprzestał spłacać swych zobowiązań już na początku 2004 r i wówczas powinien złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości. Tymczasem po tym terminie dłużnik zaciągał nowe zobowiązania i gdy z nim wystąpił jego dług urósł do kwoty 5 500 000 zł. Podkreślił, że ustawodawca chcąc wyeliminować trwanie niewypłacalnych firm i lawinowe ich zadłużanie się w ustawie z dnia z dnia 28 lutego 2003 r. - Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz.U. Nr 60, poz. 535 ze zm., dalej „p.u.n.”) zrezygnował z zapisu zawartego w art. 2 Rozporządzenia Prezydenta

Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. prawo upadłościowe (tekst jednolity Dz.U. z 1991r. Nr 118, poz. 512 ze zm.) stanowiącego, że krótkotrwałe wstrzymanie płacenia długów, skutek przejściowych trudności nie jest podstawą ogłoszenia upadłości. Restrykcyjna treść art. 10 i 11 p.u.n. w zw. z art. 373 ust. 1 p.u.n. została wprowadzona po to, aby zapobiec niekontrolowanemu zadłużaniu się niewypłacalnego przedsiębiorcy i pomnażaniu liczby niespłaconych wierzytelności.

Złożenie przez W. B. wniosku o ogłoszenie upadłości w terminie spowodowałoby, że lista wierzycieli obejmowałaby tylko kilkanaście pozycji, gdy tymczasem trwanie dłużnika w stanie niewypłacalności przez okres jednego roku i zaciąganie nowych zobowiązań sprawiło, że liczba wierzycieli sięgnęła kilkuset osób, a niespłacone zobowiązania kilku milionów. W rezultacie uznał, że istnieje podstawa do orzeczenia zakazu na podstawie art. 373 ust. 1 i 2 p.u.n. na okres 5 lat.

W wyniku zażalenia dłużnika Sąd Okręgowy w K. postanowieniem z dnia 1 marca 2006 r. zmienił zaskarżone postanowienie w ten sposób, że wniosek oddalił. W tym samym dniu wydał na posiedzeniu niejawnym postanowienie, którym sprostował swe orzeczenie w ten sposób, że w sentencji w miejsce słów "wniosek oddalić" zawarł stwierdzenie „wniosek odrzucić”.

Sąd drugiej instancji dodatkowo ustalił, że w dniu 4 kwietnia 2005 r., już po ogłoszeniu upadłości W. B., jego wierzyciel „M.” S.A. z siedzibą w G. wystąpiła o orzeczenie zakazu prowadzenia przez tego dłużnika działalności gospodarczej. Został on oddalony prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego w K. z dnia 7 czerwca 2005 r., sygn. akt. VII Gzd .../05, który w działaniach dłużnika nie dopatrył się winy uznając, że przyczyną trudności finansowych dłużnika były opóźnienia w zapłacie znaczącej wierzytelności ze strony Gminy P.

Wyraził pogląd, że skoro w sprawie wniosek o orzeczenie zakazu złożył inny wierzyciel, powołując tę samą podstawę faktyczną i prawną to postanowienie przed Sądem pierwszej instancji było nieważne i w rezultacie należało uchylić zaskarżone postanowienie i wniosek odrzucić (art. 386 § 3 k.p.c. w zw. z art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c.).

W skardze kasacyjnej wnioskodawca wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i bądź przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania albo oddalenie apelacji dłużnika. Skarżący zarzucił naruszenie przepisów postępowania w stopniu mającym istotny wpływ na wynik sprawy tj. art. 523 k.p.c. w zw. z art. 366 k.p.c., art. art. 510 § 2 k.p.c. w zw. z art. 366 k.p.c., art. 510 § 2 k.p.c. w zw. z art. 373 p.u.n. i art. 350 .k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zagadnieniem wstępnym wymagającym rozważenia była kwestia dopuszczalności skargi kasacyjnej. Artykuł 376 ust. 3 p.u.n. stanowi, że od postanowienia sądu drugiej instancji przysługuje kasacja (obecnie skarga kasacyjna). Samo więc brzmienie przepisu wskazuje na szerokie ujęcie jego hipotezy. Trafnie w związku z tym w literaturze podniesiono, że na wydane w tym postępowaniu orzeczenie co do istoty sprawy przysługuje apelacja (art. 519 k.p.c.), natomiast od postanowień sądu drugiej instancji zapadłych w wyniku tego środka odwoławczego kończących postępowanie w sprawie przysługuje skarga kasacyjna bez względu na ich treść. Za taką wykładnią przemawia także argument natury systemowej. Skoro bowiem jest to specyficzne postępowanie nieprocesowe, to z treści art. 519<sup>1</sup> § 1 k.p.c. w zw. z art. 376 ust. 3 p.u.n. wynika też wniosek, że od postanowienia sądu drugiej instancji w przedmiocie odrzucenia wniosku, bądź umorzenia postępowania, choć są to orzeczenia formalne, przysługuje skarga kasacyjna.

Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 24 lutego 2005 r., III CZP 87/04 (OSNC 2006, nr 2, poz. 19) od początku wprowadzenia do systemu prawnego instytucji orzekania zakazu prowadzenia działalności gospodarczej sprawy te podlegały rozpoznaniu w trybie nieprocesowym. Do tego postępowania mają więc zastosowanie art. 506 – 526 k.p.c. z modyfikacjami wynikającymi z art. 373 - 377 p.u.n.

Wynikająca z art. 373 p.u.n. specyfika tego postępowania sprowadza się do tego, że jego uczestnikami są tylko osoba, która złożyła wniosek o wszczęcie postępowania (art. 376 ust. 1 p.u.n.) oraz dłużnik, którego postępowanie dotyczy albo osoba, która była uprawniona do reprezentowania osoby prawnej lub spółki

handlowej niemającej osobowości prawnej oraz innych przedsiębiorców (art. 374 ust. 1 i 2 p.u.n.). Jeżeli kilka osób uprawnionych w myśl art. 376 ust. 1 p.u.n. złożyło wniosek o wszczęcie tego postępowania wszystkie są jego uczestnikami.

W sprawie wystąpił problem mocy wiążącej prawomocnego postanowienia oddalającego wniosek o orzeczenie omawianego zakazu prowadzenia działalności gospodarczej oraz jego powagi rzeczy osądzonej jako negatywnej przesłanki procesowej.

Do prawomocności orzeczeń nieprocesowych i ich powagi rzeczy osądzonej stosuje się na podstawie art. 13 § 2 k.p.c. przepisy art. 363 – 366 k.p.c. (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 11 listopada 1965 r. III CO 64/65, OSNCP 1966, nr 6, poz. 92). Wydane więc w postępowaniu nieprocesowym merytoryczne postanowienia uwzględniające lub oddalające wniosek korzystają z prawomocności materialnej i z powagi rzeczy osądzonej (art. 366 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.). Z treści art. 523 k.p.c. wynika, że prawomocne postanowienie co do istoty sprawy ma moc wiążącą, podobnie jak wyrok w procesie a zatem wiąże nie tylko sąd, który je wydał, ale także inne sądy i organy państwowe oraz zainteresowanych biorących udział w postępowaniu. Z założenia więc ponowne postępowanie w tej samej sprawie nie powinno być wszczęte i prowadzone nie tylko na skutek wniesienia przez tego samego wnioskodawcę wniosku, ale przez każdego innego uczestnika postępowania, czy z urzędu.

Nie uchyla powagi rzeczy osądzonej postanowień oddalających wniosek zdanie drugie art. 523 k.p.c., albowiem unormowanie to otwiera możliwość jego zmiany, ale tylko dopiero w razie zmiany okoliczności sprawy zaszłych po uprawomocnieniu się takiego postanowienia. Powaga rzeczy osądzonej nie sięga dalej niż do zmiany podstawy faktycznej, czyli ujmując problem inaczej, prawomocność materialna trwa niezmiennie dopóty, dopóki podstawa faktyczna, która stała się podstawą indywidualizacji normy prawnej w orzeczeniu nie uległa zmianie. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 1980 r., IV CR 85/80, OSNC 1980, nr 11, poz. 214).

W judykaturze i doktrynie przeważa koncepcja, zgodnie z którą granicami podmiotowymi powagi rzeczy osądzonej objęte są strony procesu i wnioskodawca

oraz uczestnicy postępowania nieprocesowego, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Według tego ujęcia, dochodzi do połączenia rozszerzonej prawomocności z powagą rzeczy osądzonej, mimo braku w art. 366 k.p.c., zawartego w art. 382 d.k.p.c. zastrzeżenia „jeżeli z ustaw inaczej nie wynika” Na gruncie tego poglądu, wypadki rozszerzonej podmiotowo prawomocności materialnej należy rozpatrywać nie tylko w aspekcie mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia (art. 365 k.p.c.), ale także w aspekcie powagi rzeczy osądzonej, jako negatywnej przesłanki procesowej (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2003 r. III CZP 95/03, OSNC 2005, nr 2, poz. 25 i tam powołane dalsze orzeczenia).

Wnioskodawca nie występował w sprawie VII GZD .../05 Sądu Rejonowego w K. i brak też podstawy prawnej aby przyjmować, że zapadłe w tej sprawie prawomocne postanowienie oddalające wniosek wierzyciela „M.” S.A. miało mieć rozszerzoną prawomocność co do dalszych wierzycieli dłużnika W. B. nie biorących w niej udziału. R. Z., jak już wynika z powyższych uwag, nie składał wniosku w czasie kiedy toczyło się to postępowanie, a więc z mocy regulacji szczególnej zawartej w art. 374 ust. 1 i 2 oraz art. 376 ust. 1 nie był zainteresowanym w jego wyniku (art. 510 § 2 k.p.c.) ani legitymowanym do jego wznowienia na podstawie art. 524 § 2 k.p.c.

Odrzucenie więc wniosku z powodu powagi rzeczy osądzonej nastąpiło z naruszeniem art. 366 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. W rezultacie trzeba przyjąć, że prawomocne oddalenie wniosku wierzyciela o orzeczenie zakazu prowadzenia przez dłużnika działalności gospodarczej (art. 573 p.u.n.) nie pozbawia innego wierzyciela, który nie brał udziału w tym postępowaniu możliwości wystąpienia z takim wnioskiem.

Trafny jest także zarzut obrazy naruszenia art. 350 k.p.c. Odrzucenie zamiast oddalenia wniosku, czyli zastąpienie orzeczenia merytorycznego formalnym jest zmianą nie mieszczącą się w pojęciu sprostowania oczywistej pomyłki czy niedokładności orzeczenia. Wymienione w hipotezie art. 350 k.c. wady orzeczenia charakteryzować musi cecha oczywistości, która stanowi jednocześnie granicę dopuszczalności sprostowania. Nie można w wyniku stosowania art. 350

k.p.c. doprowadzić do merytorycznej zmiany orzeczenia, czy zastąpienia orzeczenia merytorycznego formalnym (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 1994 r., II CRN 67/94 i z dnia 20 sierpnia 1998 r., III CKU 35/97 niepublikowane). Tryb sprostowania przewidziany w art. 350 k.p.c. służy do usuwania z tekstu orzeczenia niedokładności, błędów pisarskich albo rachunkowych lub innych oczywistych omyłek, a nie do naprawy poważniejszych wad orzeczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 1999 r., II CKN 395/98 niepublikowany).

Z tych względów orzeczono jak w sentencji (art. 398<sup>15</sup> k.p.c.).